

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 34/2026 | 3 lutego 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Trwa akcja gaśnicza w bloku przy ruchliwej ulicy. Policja wprowadziła ruch wahadłowy

Służby odgrodziły teren.

Trwa akcja gaśnicza w bloku przy ruchliwej ulicy. Policja wprowadziła ruch wahadłowy



W jednym z bloków mieszkalnych przy ruchliwej ulicy Nowego Miasta Lubawskiego doszło do pożaru. Na miejscu pracują służby ratunkowe, a policja wprowadziła zmiany w organizacji ruchu. Jedna osoba wymagała pomocy medycznej - informuje Panorama regionu.

Trwa akcja gaśnicza i działania służb

3 lutego w godzinach porannych służby ratunkowe zostały wezwane do pożaru w budynku wielorodzinnym przy ul. Wojska Polskiego w Nowym Mieście Lubawskim. Na miejsce skierowano jednostki straży pożarnej, policję oraz zespół ratownictwa medycznego. Akcja prowadzona jest w bezpośrednim sąsiedztwie ruchliwej ulicy, co wymagało dodatkowych zabezpieczeń.

Jak informuje lokalny profil społecznościowy Panorama regionu, ogień pojawił się w jednym z mieszkań bloku, powodując silne zadymienie i zagrożenie dla lokatorów.

Jedna osoba poszkodowana w wyniku porannego pożaru

W wyniku zdarzenia pomocy medycznej wymagała 17-latk. Jak podaje Panorama regionu, została przetransportowana do szpitala na dalsze badania i obserwację.

Policja wprowadziła ruch wahadłowy

Ze względu na prowadzone działania ratownicze oraz bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego policja zdecydowała się na czasową zmianę organizacji ruchu. W rejonie zdarzenia wprowadzono ruch wahadłowy.

„Prosimy o wybieranie drogi alternatywnej tak, aby nie utrudniać trwającej akcji ratunkowej” – apelują funkcjonariusze.

Przyczyny pożaru nie są jeszcze znane. Okoliczności zdarzenia będą wyjaśniane przez odpowiednie służby.

źródło: Panorama regionu/KPP Nowe Miasto Lubawskie

Duży budynek gospodarczy w ogniu. Strażacy o świcie walczyli z żywiołem



fot. OSP Spytkowo

W jednej z mazurskich wsi doszło do groźnego pożaru. Ogień objął duży budynek gospodarczy, a na miejsce skierowano kilka zastępów straży pożarnej. Akcja trwała kilka godzin.

Pożar wybuchł o świcie

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do służb 2 lutego tuż przed godziną siódmą. Do zdarzenia doszło w miejscowości Sołdany na Mazurach. Ogień bardzo szybko objął znaczną część budynku gospodarczego, powodując silne zadymienie widoczne z dużej odległości.

Na miejscu liczne siły straży pożarnej

Do walki z żywiołem zadysponowano jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej oraz zastępy Państwowej Straży Pożarnej z powiatu giżyckiego. Strażacy

prowadzili działania gaśnicze zarówno z zewnątrz, jak i wewnątrz obiektu, starając się nie dopuścić do rozprzestrzenienia ognia na sąsiednie zabudowania.

Budynek uległ poważnym zniszczeniom

W wyniku pożaru obiekt został poważnie uszkodzony. Przyczyny powstania ognia będą ustalane po zakończeniu działań przez odpowiednie służby.

Po zakończeniu akcji gaśniczej miejsce pożaru zostało przekazane właścicielowi. Strażacy apelują o ostrożność i regularne kontrole instalacji elektrycznych oraz urządzeń grzewczych, szczególnie w okresie zimowym.

źródło: OSP Spytkowo

Zginął mężczyzna przy podkładaniu do ognia w piecu. Sprawę bada prokuratura



fot. OSP Zdziwój Stary

Do tragicznego zdarzenia doszło na początku stycznia w czasie silnych mrozów. Mężczyzna zginął podczas obsługi pieca grzewczego. Rodzina zwraca uwagę na stan techniczny urządzenia oraz to, co działo się w budynku już po zakończeniu akcji służb. Sprawę bada prokuratura, a rodzinę zmarłego reprezentuje kancelaria prawna z Olsztyna.

Tragedia podczas obsługi kotła

Do wypadku doszło 1 stycznia 2026 roku około godziny 11:45 w miejscowości Jarzynny Kierz w gminie Chorzele. W leśniczówce, w której znajdował się piec na paliwo stałe, mężczyzna próbował podłożyć do ognia. W pewnym momencie otworzył drzwiczki pieca i – jak relacjonują bliscy – został uderzony gorącym powietrzem. Stracił przytomność i stanął w płomieniach.

Poszkodowany został przetransportowany do szpitala w Warszawie, gdzie zmarł następnego dnia, 2 stycznia 2026 roku. Tragedia wydarzyła się w czasie wyjątkowo silnych mrozów, które należały do najdotkliwszych w ostatnich latach i powodowały zwiększone ryzyko awarii instalacji grzewczych, zwłaszcza w budynkach ogrzewanych piecami na paliwa stałe.

Prokuratura bada okoliczności zdarzenia

Śledztwo w sprawie śmierci mężczyzny prowadzą organy ścigania. Analizowane są zarówno okoliczności samego wypadku, jak i stan techniczny pieca oraz sposób jego eksploatacji. Rodzina zmarłego zwraca uwagę, że w dniu zdarzenia występowały przerwy w dostawie energii elektrycznej, co mogło mieć znaczenie dla pracy sterownika i zabezpieczeń kotła.

Bliscy podnoszą również wątpliwości dotyczące tego, co działo się w leśniczówce po zakończeniu czynności policji i straży pożarnej. Jak wynika z relacji, rodzina została jednoznacznie poinformowana, aby do czasu przyjazdu biegłego nie wchodzić do budynku i nie ingerować w miejsce zdarzenia. Mimo tego następnego dnia miano stwierdzić zmiany w stanie zabezpieczenia obiektu, w tym otwarte drzwi pomiędzy częścią prywatną a służbową oraz późniejsze ich ponowne zamknięcie, a także

ingerencję w drzwi prowadzące do piwnicy. Okoliczności te stały się podstawą zawiadomienia o podejrzeniu utrudniania postępowania karnego i wszczęcia odrębnego dochodzenia.

Kancelaria z Olsztyna chce rozwikłać sprawę spalonego mężczyzny

Rodzinę zmarłego reprezentuje radca prawny Lech Obara z kancelarii Lech Obara i Współpracownicy z Olsztyna.

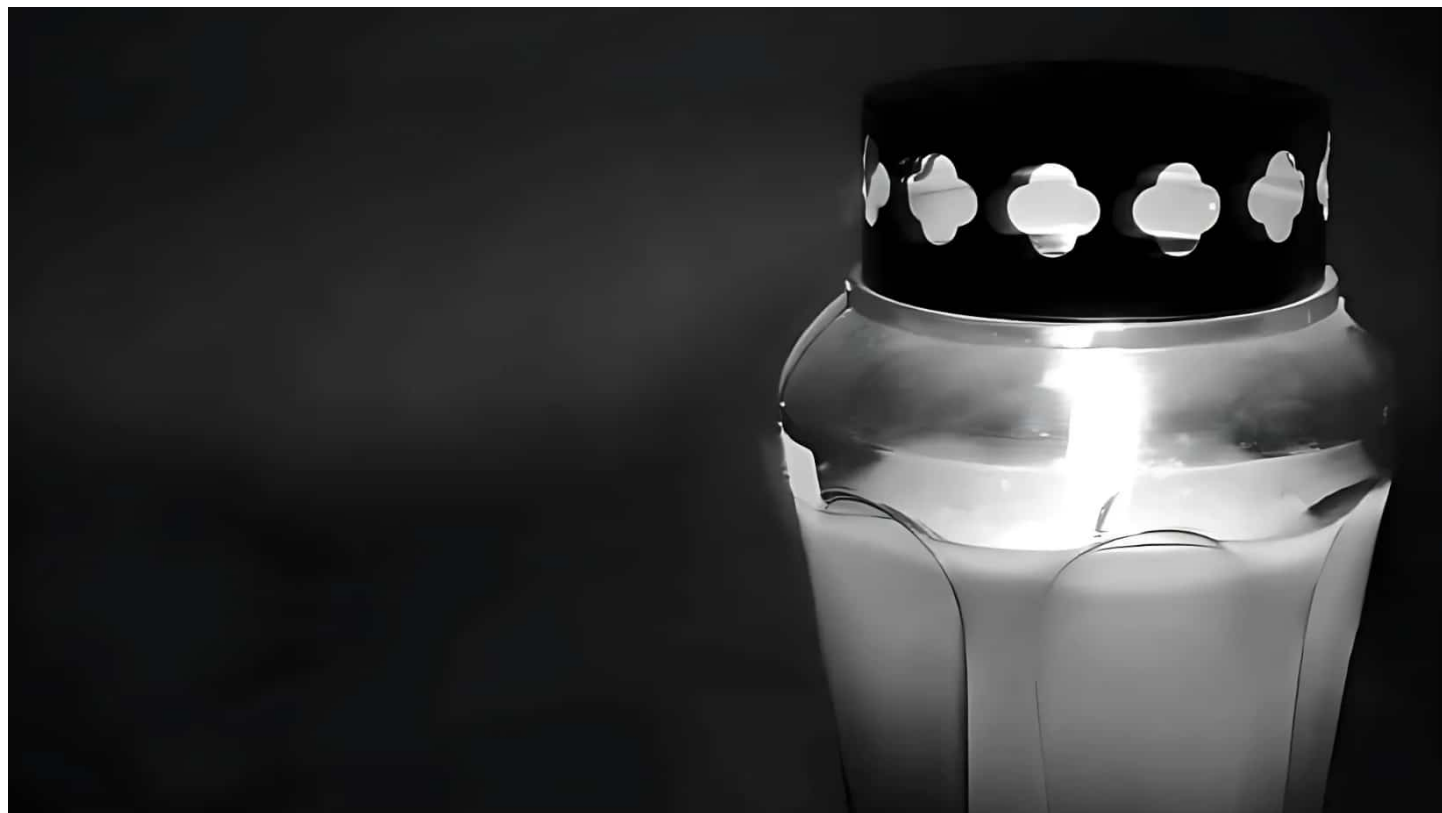
„Reprezentuję rodzinę zmarłego i naszym celem jest rzetelne wyjaśnienie wszystkich okoliczności tragedii. Badane są m.in. kwestie związane z nadzorem nad stanem technicznym urządzenia i obowiązkami w zakresie przeglądów i serwisowania. Prokuratura weryfikuje, czy doszło do jakichkolwiek zaniedbań” – mówi mec. Lech Obara.

Prawnik zaznacza, że rodzina zwraca uwagę na działania podjęte już po zdarzeniu. „Rodzina zwraca uwagę na pewne niepokojące działania Nadleśnictwa podjęte już po zdarzeniu, które z ich perspektywy są trudne do zrozumienia i mogą utrudniać odtworzenie przebiegu wydarzeń. Dlatego tak ważne jest, aby dowody zostały właściwie zabezpieczone i ocenione przez niezależnych specjalistów” – podkreśla radca prawny.

Przestroga na czas zimy

Niezależnie od ustaleń prokuratury, tragedia z Jarzynnego Kierza jest ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy w sezonie grzewczym korzystają z pieców i kotłów. Ekspertsi podkreślają, że niskie temperatury, zaniki prądu i niesprawną wentylacją mogą prowadzić do skrajnie niebezpiecznych sytuacji. W takich warunkach nawet rutynowa czynność, jak obsługa pieca, może zakończyć się dramatem.

Nie żyje ceniony samorządowiec z Mazur



Nie żyje Jan Zieliński - radny gminny obecnej kadencji oraz wieloletni sołtys sołectwa Dziarny - informuje infoilawa.pl.

Nie żyje Jan Zieliński. Smutna

informacja z gminy Iława

Informacja o śmierci Jana Zielińskiego (66 lat) została

przekazana przez władze samorządowe za pośrednictwem portalu infoilawa.pl. Zmarły pełnił funkcję radnego Rady Gminy Ława w obecnej kadencji, a przez wiele lat był także sołtysiem sołectwa Dziarny.

Był osobą dobrze znaną mieszkańcom i aktywnie zaangażowaną w sprawy lokalne. Wiadomość o jego śmierci szybko obiegła mieszkańców gminy i spotkała się z licznymi wyrazami żalu.

Kondolencje dla rodziny i bliskich zmarłego samorządowca

Rodzinie oraz bliskim zmarłego kondolencje złożyli przedstawiciele władz samorządowych, radni, sołtysi oraz pracownicy urzędu gminy.

„Z głębokim smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci Jana Zielińskiego. Rodzinie i Bliskim składamy najszczerze wyrazy współczucia” – przekazaono w kondolencjach na portalu infoilawa.pl.

Wieloletnia działalność Jana Zielińskiego na rzecz mieszkańców

Jan Zieliński aktywnie uczestniczył w inicjatywach lokalnych i działaniach na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców. Współpracownicy i mieszkańcy zapamiętują go jako osobę oddaną sprawom gminy i lokalnej społeczności.

źródło: infoilawa.pl

NFZ reaguje na odejścia lekarzy ze szpitala miejskiego w Olsztynie. Przypomina: szpital ma obowiązki



Po naszej publikacji dotyczącej odejścia lekarzy ze szpitala miejskiego w Olsztynie głos zabrał Narodowy Fundusz Zdrowia. Fundusz zwraca uwagę na obowiązki placówki wobec pacjentów.

NFZ reaguje po publikacji dotyczącej braku lekarzy w olsztyńskich poradniach

Po publikacji artykułu dotyczącego odejścia lekarzy i wstrzymania pracy poradni reumatologicznej w Miejskim Szpitalu Zespolonym w Olsztynie nasza redakcja otrzymała stanowisko – Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Fundusz zwraca uwagę, że w sytuacji zaprzestania udzielania świadczeń zdrowotnych świadczeniodawca ma określone obowiązki wobec pacjentów.

„W przypadku zaprzestania udzielania świadczeń obowiązkiem szpitala jest poinformowanie pacjentów, gdzie mogą kontynuować leczenie i zostać objęci opieką reumatologiczną” – przekazał NFZ.

Szpital powinien zapewnić ciągłość opieki

NFZ podkreśla, że samo odwołanie wizyt nie jest wystarczające. W takiej sytuacji szpital powinien uzgodnić z innymi placówkami medycznymi możliwość przejęcia pacjentów, którzy dotychczas byli leczeni w poradni.

Jak zaznacza Fundusz, kluczowe znaczenie ma zapewnienie ciągłości opieki osobom przewlekle chorym, dla których przerwanie leczenia może prowadzić do pogorszenia stanu zdrowia.

„Zapewnienie ciągłości opieki, szczególnie pacjentom przewlekle chorym, jest kluczowe” – wskazuje NFZ.

NFZ udostępnia listę poradni reumatologicznych

NFZ przekazał listę poradni reumatologicznych działających w regionie, które posiadają aktualne umowy z Funduszem. Celem jest ułatwienie pacjentom znalezienia placówki, w której mogą kontynuować leczenie w ramach publicznej ochrony zdrowia.

„Zależy nam na tym, aby pacjenci byli rzetelnie poinformowani i wiedzieli, gdzie mogą szukać pomocy i kontynuować leczenie” – podkreśla NFZ.

Lista poradni reumatologicznych z umową

NFZ w regionie

Poniżej publikujemy wykaz placówek przekazany przez NFZ (stan na 2 lutego 2026 roku):

- **Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Olsztynie**, al. Warszawska 30, 10-082 Olsztyn
- **REUMA Ewa Szylin spółka jawna**, ul. Armii Krajowej 8, 11-300 Biskupiec
- **Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej im. Jerzego Pióro w Dobrym Mieście**, ul. Grunwaldzka 10B, 11-040 Dobre Miasto
- **Zespół Opieki Zdrowotnej w Nidzicy**, ul. Mickiewicza 25, 13-100 Nidzica
- **Centrum Reumatologiczne Brzezicki, Drabiszczak-Piątkowska, Kwiatkowska, Rydecka, Sosnowska - spółka partnerska**, al. Jana Pawła II 5A, 82-300 Elbląg
- **Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu**, ul. Królewiecka 146, 82-300 Elbląg
- **Anna Leśniewska - praktyka lekarska**, ul. Lipowa 4, 82-316 Milejewo
- **Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Przychodnia Specjalistyczna sp. z o.o.**, ul. Królewiecka 58, 11-700 Mrągowo
- **NZOZ „Przychodnia nr 1” E. Szpanelewska, D. Szpanelewski sp.j.**, ul. Mickiewicza 11B, 13-300 Nowe Miasto Lubawskie
- **Barbara Gierasimuk - praktyka lekarska**, ul. Daszyńskiego 14, 11-400 Kętrzyn
- **Wojskowa Specjalistyczna Przychodnia Lekarska SP ZOZ w Giżycku**, ul. Obwodowa 3, 11-500 Giżycko

Lista dotyczy poradni posiadających umowę z NFZ w zakresie reumatologii. Dostępność terminów może się różnić w zależności od placówki.

Co dalej z pacjentami z Olsztyna?

Fundusz w swoim stanowisku jasno rozdziela kwestie organizacyjne od odpowiedzialności wobec pacjentów. Nie analizuje przyczyn braków kadrowych ani decyzji personalnych podejmowanych w szpitalu, wskazując, że niezależnie od nich świadczeniodawca pozostaje stroną odpowiedzialną za pacjentów objętych opieką. Oznacza to konieczność aktywnego działania po stronie placówki – nie tylko przekazania informacji o wstrzymaniu przyjęć, ale także wskazania realnych i dostępnych miejsc, w których leczenie może być kontynuowane. NFZ podkreśla, że odpowiedzialność ta nie wygasa wraz z zakończeniem udzielania świadczeń i dotyczy całej grupy pacjentów, którzy do tej pory byli leczeni w poradni.

Prezydent Szewczyk walczy z zimą w Olsztynie. Częstuje mieszkańców gorącą herbatą



fot. UM Olsztyn

Prezydent Robert Szewczyk od rana pełni dyżur na przystanku Centrum, gdzie w mroźnych warunkach częstuje mieszkańców gorącą herbatą.

Poranny dyżur prezydenta na przystanku w Olsztynie

3 lutego, wczesnym rankiem, na jednym z przystanków komunikacji miejskiej w centrum Olsztyna mieszkańcy mogli spotkać prezydenta miasta w nietypowej roli. Zamiast oficjalnych spotkań czy konferencji, pojawił się wśród pasażerów oczekujących na autobusy i tramwaje, rozdając gorącą herbatę.

Akcja jest odpowiedzią na niskie temperatury, które od kilku dni utrzymują się w regionie.

Inicjatywa pokazana w mediach społecznościowych miasta

Informacja o porannej akcji szybko trafiła do mediów społecznościowych miasta. Opublikowane zdjęcia pokazują prezydenta rozmawiającego z mieszkańcami i częstującego ich ciepłym napojem.

gorąca herbata dla mieszkańców” – podano w oficjalnym komunikacie opublikowanym na profilu Miasto Olsztyn.

Poranna akcja z udziałem lokalnego przedsiębiorcy

Poranny dyżur prezydenta odbył się we współpracy z lokalnym przedsiębiorcą. Gorąca herbata dla mieszkańców została przygotowana dzięki zaangażowaniu Provincja Winebar & Rooms, która wsparła inicjatywę od strony organizacyjnej.

Wątek pomocy osobom w kryzysie bezdomności

W komunikacie miasta zwrócono uwagę na trudną sytuację osób w kryzysie bezdomności w czasie niskich temperatur. Przypomniano o konieczności reagowania i zgłaszania przypadków osób potrzebujących pomocy.

„Prezydent od rana na mieście. W mroźny poranek

„Mróz stanowi szczególne zagrożenie dla osób w kryzysie bezdomności. Warto reagować i informować odpowiednie służby” – podano w komunikacie.

Jednocześnie zaznaczono, że w innym miejscu miasta funkcjonuje specjalny namiot, w którym osoby potrzebujące mogą otrzymać pomoc.

„Pod Wysoką Bramą działa całodobowy ogrzewany namiot, do którego każdy może wejść, żeby się chwilę ogrzać. Mamy też 48 wolnych miejsc w noclegowni i 2 w schronisku. Tam też można zgłosić się o każdej porze dnia i nocy, nie zostawimy nikogo bez pomocy” – przypomina Urząd Miasta Olsztyna.

Czy to początek szerszych działań?

Poranna inicjatywa zwróciła uwagę mieszkańców, którzy docenili gest prezydenta. Mają jednocześnie nadzieję, że podobne działania nie będą jednorazowe i pojawią się także w innych częściach miasta przy kolejnych falach mrozów.

Jednocześnie do redakcji wciąż docierają sygnały dotyczące niedostatecznie odśnieżonych ulic i chodników, co przy utrzymujących się niskich temperaturach pozostaje jednym z największych wyzwań dla codziennego funkcjonowania mieszkańców.

Pożar wielkiego kurnika na Mazurach. W środku były tysiące kurczaków



fot. KP PSP. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Na Mazurach doszło do pożaru dużego kurnika, w którym przebywały tysiące kurczaków. Na miejsce skierowano liczne siły Państwowej oraz Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu powiatu ostródzkiego – informuje „Nasz Głos Ostróda”.

Pożar kurnika w Lewałdzie Wielkim

Do groźnego zdarzenia doszło 3 lutego w godzinach porannych w miejscowości Lewańd Wielki w gminie

Dąbrówno. Zgłoszenie wpłynęło do stanowiska kierowania straży pożarnej po godzinie 9. Z informacji przekazanych, przez „Nasz Głos Ostróda” wynika, że ogień bardzo szybko objął budynek, co wymagało natychmiastowej interwencji służb ratowniczych.

Na miejsce skierowano znaczne siły Państwowej Straży Pożarnej, a także jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z okolicznych miejscowości, w tym z Grunwaldu, Samina i Uzdowa.

Tysiące kurczaków w objętym ogniem obiekcie

Według informatorów „Naszego Głosu Ostróda”, w chwili wybuchu pożaru w kurniku przebywało kilkanaście tysięcy kurczaków. Budynek uległ poważnemu zniszczeniu, a straty są bardzo duże. Na ten moment nie podano oficjalnych informacji dotyczących dokładnej liczby padłych zwierząt.

Przyczyny pożaru nie są jeszcze znane

Służby nie informują na razie o przyczynach pojawienia się ognia. Z nieoficjalnych informacji wynika, że kurnik mógł być ogrzewany gazem, jednak nie zostało to potwierdzone przez straż pożarną. Okoliczności zdarzenia będzie wyjaśniać policyjne dochodzenie.

Stan techniczny budynku oraz zakres strat zostanie oceniony przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego.

Kolejny pożar na Mazurach w ostatnich dniach

Do podobnego zdarzenia doszło zaledwie dzień wcześniej. 2 lutego tuż przed godziną 7 rano wybuchł pożar dużego budynku gospodarczego w miejscowości Sołdany. Ogień bardzo szybko rozprzestrzenił się na znaczną część obiektu, a gęsty dym był widoczny z dużej odległości.

Na miejsce skierowano kilka zastępów Ochotniczej Straży Pożarnej oraz jednostki Państwowej Straży Pożarnej z powiatu giżyckiego. Strażacy prowadzili działania gaśnicze zarówno z zewnątrz, jak i wewnątrz budynku, aby nie dopuścić do rozprzestrzenienia się ognia na sąsiednie zabudowania. Akcja trwała kilka godzin, a obiekt uległ poważnym zniszczeniom.

źródło: Nasz Głos Ostróda

Najechanie na tył na S51. Dwa busy zderzyły się w rejonie węzła Olsztynek Zachód



fot. OSP Olsztynek

Groźna kolizja na drodze ekspresowej S51 pod Olsztynkiem. W rejonie węzła Olsztynek Zachód jeden bus najechał na tył drugiego pojazdu.

Najechanie na tył na drodze ekspresowej

Kolizja miała miejsce we wtorek, 3 lutego, około godziny 11:00. „Droga S51 – Węzeł Olsztynek-Sudwa. Zderzenie dwóch samochodów dostawczych” – zakomunikowała OSP Olsztynek.

Z pierwszych informacji wynika, że oba busy jechały tym samym pasem ruchu. W pewnym momencie kierowca jednego z pojazdów nie zachował odpowiedniego odstępu i uderzył w tył poprzedzającego go samochodu dostawczego.

Uszkodzone busy i utrudnienia w ruchu

W wyniku zderzenia jeden z pojazdów został poważnie uszkodzony w przedniej części, natomiast drugi nosił ślady uderzenia z tyłu. Zdarzenie spowodowało czasowe utrudnienia w ruchu. Kierowcy musieli liczyć się z ograniczeniami prędkości i zwężeniem jezdni. Na miejsce skierowano zastępy straży pożarnej, policję oraz zespół ratownictwa medycznego.

źródło: OSP Olsztynek

Cztery osoby napadły na sklep, obezwładniając obsługę gazem. Policja ujawnia szczegóły



Policja prowadziła intensywne działania w sprawie głośnego napadu na sklep w powiecie nowomiejskim. Zatrzymano cztery osoby, które - jak ustalili śledczy - brały udział w zdarzeniu. Funkcjonariusze ujawniają kolejne szczegóły sprawy.

Napad na sklep w powiecie nowomiejskim

Do napadu na sklep „Małgorzatka” w Marzęcicach doszło w piątek, 30 stycznia 2026 roku, na terenie powiatu nowomiejskiego. Według ustaleń policjantów zamaskowany mężczyzna wszedł do jednego ze sklepów i zaatakował ekspedientkę, używając gazu pieprzowego. Następnie z kasy zabrane zostały pieniądze w kwocie blisko 5 tysięcy złotych.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji, a sprawa została potraktowana priorytetowo ze względu na charakter przestępstwa.

Szybka reakcja i działania operacyjne nowomiejskiej policji

Funkcjonariusze ustalili rysopis sprawcy, przesłuchali świadków oraz zabezpieczyli nagrania z monitoringu. Już kilka godzin po zdarzeniu zatrzymano pierwszego z podejrzanych - 23-letniego mężczyznę.

Dalsze czynności wykazały, że napastnik nie działał sam. Skrupulatna praca operacyjna pozwoliła policjantom na dotarcie do kolejnych osób mających związek z rozbojem.

Kolejne zatrzymania i zakazane substancje

Następnego dnia zatrzymani zostali 30-letnia kobieta oraz 34-letni mężczyzna. Ostatni z podejrzanych, 31-latek, wpadł w ręce policjantów w niedzielę. Wszyscy w chwili zatrzymania posiadali przy sobie środki odurzające.

Łącznie zabezpieczono prawie 360 gramów narkotyków. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie całej czwórce zarzutów dotyczących rozboju oraz posiadania nielegalnych substancji.

Możliwa kara za rozbój pod

„Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie czterem osobom zarzutów dokonania rozboju oraz posiadania narkotyków” – przekazała Komenda Powiatowa Policji w Nowym Mieście

Decyzją sądu trzy osoby zostały tymczasowo aresztowane na okres trzech miesięcy. Wszystkim podejrzanym grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności.

15-latek prowadził Renault. Doszło do zderzenia podczas wyprzedzania



Niebezpieczny manewr, zderzenie i zaskakujące policyjne ustalenia, które zaskoczyły nawet funkcjonariuszy. To, co wyszło na jaw po kolizji na Mazurach, może budzić poważny niepokój.

Kolizja podczas wyprzedzania na drodze powiatowej

Do zdarzenia doszło 2 lutego około godziny 11 w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania w rejonie miejscowości Szyldak.

Kierujący samochodem marki Renault nie zachował szczególnej ostrożności, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem. Auto zjechało na przeciwległy pas ruchu i uderzyło w nadjeżdżający samochód marki Dacia.

Na miejscu szybko pojawili się funkcjonariusze policji, którzy zabezpieczyli miejsce kolizji i rozpoczęli czynności wyjaśniające. Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł poważnych obrażeń.

Za kierownicą nieletni bez uprawnień

W toku prowadzonych działań policjanci ustalili, że pojazdem marki Dacia kierował 66-letni mężczyzna. Natomiast kierującym Renault okazał się 15-latek, który nie posiadał wymaganych uprawnień do

kierowania pojazdami.

Po zakończeniu czynności na miejscu zdarzenia nieletni został przekazany pod opiekę osoby dorosłej. Funkcjonariusze sporządzili niezbędną dokumentację, która będzie podstawą do dalszego postępowania.

Sprawa trafi do sądu rodzinnego

Zgodnie z obowiązującymi procedurami sprawa zostanie skierowana do sądu rodzinnego. To właśnie

tam zapadnie decyzja dotycząca ewentualnych konsekwencji prawnych wobec nieletniego kierowcy.

Policja przypomina, że prowadzenie pojazdu bez uprawnień, zwłaszcza przez osoby nieletnie, stwarza poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego. Funkcjonariusze apelują do rodziców i opiekunów o zwracanie szczególnej uwagi na zachowania młodych osób oraz reagowanie na wszelkie niepokojące sytuacje.

źródło: KPP Ostróda

Służby wyprowadziły cudzoziemców. Obcokrajowcy dopuścili się poważnych przestępstw



Decyzje zapadły szybko, a działania przeprowadzono pod eskortą służb. Cudzoziemcy musieli opuścić Polskę.

Eskorta przeprowadzona przez Straż Graniczną

2 lutego funkcjonariusze z Placówka Straży Granicznej w Olsztynie realizowali czynności związane z przymusowym powrotem cudzoziemców. Działania odbywały się w ramach obowiązujących procedur i

pod ścisłym nadzorem służb.

Jeden z mężczyzn został doprowadzony na Lotnisko Chopina w Warszawie, natomiast dwóch kolejnych przewieziono w rejon przejścia granicznego w Medyce, gdzie przekroczyli granicę państwową.

Wyroki sądów i wcześniejsze zatrzymania obcokrajowców

Jak wynika z informacji przekazanych przez Straż Graniczną, cudzoziemcy wcześniej przebywali w areszcie śledczym oraz zakładach karnych. Odbywali kary pozbawienia wolności orzeczone przez sądy za czyny naruszające polskie prawo.

„Obywatel Gruzji trafił do aresztu na 3 miesiące, za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Natomiast jeden z Ukraińców za rozboje i kradzieże spędził w zakładzie karnym 1,5 roku. Kolejny za jazdę pod wpływem alkoholu odbywał karę pozbawienia wolności w wymiarze 6-miesięcy” – przekazała Straż Graniczna.

Dopiero po zakończeniu odbywania kar możliwe było

wdrożenie dalszych kroków administracyjnych wobec mężczyzn.

Decyzje administracyjne z rygorem natychmiastowym

Funkcjonariusze Straży Granicznej wydali decyzje zobowiązujące cudzoziemców do powrotu do krajów pochodzenia. Zastosowano rygor natychmiastowej wykonalności, co oznaczało konieczność niezwłocznego opuszczenia terytorium RP.

Cudzoziemcy opuścili Polskę

Wczoraj wszyscy objęci decyzjami cudzoziemcy opuścili Polskę pod eskortą funkcjonariuszy. Straż Graniczna podkreśla, że działania były prowadzone zgodnie z przepisami i standardami bezpieczeństwa.

Olsztyn odśnieża parkingi. ZDZiT: to kolejny etap po wykonaniu ogromu prac na drogach i osiedlach



fol. ZDZiT

Miasto Olsztyn przyznaje: po ulicach i osiedlach przyszedł czas na parkingi. Zgodnie z informacją miejskich służb, w Olsztynie rozpoczął się kolejny etap zimowych działań - odśnieżanie miejsc postojowych. Jak podkreśla ZDZiT, to efekt „wykonania ogromu prac” na drogach i w rejonach osiedli. Teraz można zająć się kolejnym etapem.

Służby miejskie odśnieżają miejsca parkingowe po miesiącu od ataku zimy

Pierwsze intensywne opady śniegu sparaliżowały Olsztyn jeszcze pod koniec grudnia, a kolejne śnieżyce w styczniu tylko pogłębiły problem. Przez wiele dni mieszkańcy zgłaszali trudności nie tylko z poruszaniem się po chodnikach, przejazdem osiedlowymi uliczkami, ale także z parkowaniem – szczególnie w centrum miasta.

Teraz Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie informuje o rozpoczęciu prac związanych z odśnieżaniem miejsc postojowych. Według komunikatu ma to być naturalna kontynuacja wcześniejszych działań prowadzonych na drogach i osiedlach.

Śródmieście wśród priorytetów odśnieżania

Aktualnie prace koncentrują się w rejonie Śródmieścia. Odśnieżanie obejmuje m.in. miejsca postojowe wzdłuż ulic Dąbrowszczaków, Mazurskiej oraz Kopernika. To obszary o dużej rotacji pojazdów, gdzie zalegający śnieg i lód od tygodni skutecznie ograniczały liczbę dostępnych miejsc.

Jak zapowiada miasto, w miarę możliwości podobne działania będą realizowane również na innych ulicach Olsztyna. Tempo i zakres prac mają jednak zależeć od warunków pogodowych oraz dostępności sprzętu.

„Ogrom prac” i ciężki sprzęt

ZDZiT apeluje jednocześnie o wyrozumiałość wobec ekip pracujących w terenie. Odśnieżanie miejsc postojowych wymaga użycia ciężkich maszyn, co może wiązać się z czasowymi wyłączeniami

fragmentów ulic – zarówno w dzień, jak i w nocy.

„Konieczność użycia ciężkich maszyn może powodować czasowe wyłączenie z ruchu fragmentów ulic. Prosimy kierowców o zachowanie ostrożności i stosowanie się do poleceń osób kierujących ruchem” – podkreśla ZDZiT.

Kolejny etap, kolejne oczekiwania

Choć miasto mówi o zakończeniu kluczowych prac na drogach i osiedlach, wielu mieszkańców nadal zgłasza lokalizacje niedostatecznie odśnieżone. Brak komfortowych miejsc postojowych w centrum przez ostatnie tygodnie był dużym problemem. Ich odśnieżanie ma być realnym sygnałem poprawy sytuacji w mieście.

Na ile szybko „kolejny etap” przełoży się na rzeczywistą poprawę dostępności parkingów – okaże się w najbliższych dniach.

Równolegle: herbata od prezydenta i pomoc dla potrzebujących

Zimowe działania miasta nie ograniczają się jednak wyłącznie do sprzętu i pługów. Równolegle z pracami drogowymi Robert Szewczyk, prezydent Olsztyna, pojawił się w centrum miasta, gdzie w mroźny poranek częstował mieszkańców gorącą herbatą na jednym z przystanków komunikacji miejskiej.

Ratusz przypomina również o wsparciu dla osób w kryzysie bezdomności. Pod Wysoką Bramą działa całodobowy, ogrzewany namiot, w którym każdy może się ogrzać, a dodatkowo dostępne są wolne miejsca w noclegowni i schronisku.

Za Galerią Warmińską sprzedano działkę za 2 mln zł. Powstanie tu bardzo znana firma



Teren przy ul. Tuwima, sąsiadujący ze szkołą piłkarską, od miesięcy budził zainteresowanie mieszkańców. Nowy właściciel działki przedstawił już swoje plany inwestycyjne. Wpisują się one w szerszy trend rozwoju tej części Olsztyna, gdzie w ostatnim czasie powstały także nowe obiekty handlowe.

Działka przy ul. Tuwima należała wcześniej do uczelni

Nieruchomość położona przy ul. Tuwima 20 przez wiele lat pozostawała w zasobach Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Od 1990 roku na terenie działki funkcjonował budynek wykorzystywany na cele mieszkaniowe.

Pod koniec 2024 roku uczelnia zdecydowała się na sprzedaż nieruchomości o powierzchni 2681 metrów kwadratowych. Informacja o przetargu wzbudziła zainteresowanie lokalnych przedsiębiorców, a teren szybko znalazł nowego właściciela.

Sprzedaż za blisko 2 mln zł i szybka rozbiórka budynku

Według informacji pozyskanych przez portal olsztyn.com.pl, działka została sprzedana za 1 989 000 zł brutto. Nowym właścicielem został przedsiębiorca z Olsztyna, działający w branży motoryzacyjnej. Jedną z pierwszych decyzji po zakupie była rozbiórka dawnego budynku mieszkalnego, który znajdował się na terenie nieruchomości.

Prace rozbiórkowe zakończyły się w stosunkowo krótkim czasie, co od razu wywołało pytania o dalsze losy działki. Brak zabudowy i atrakcyjna lokalizacja sprawiły, że temat stał się przedmiotem lokalnych dyskusji.

Wniosek o budowę salonu samochodowego z myjnią

Z rejestru wniosków i decyzji wynika, że 23 grudnia 2025 roku złożono dokumentację dotyczącą nowej inwestycji. Przedsięwzięcie obejmuje budowę budynku handlowo-usługowego – salonu samochodowego wraz z myjnią oraz zagospodarowanie terenu.

Obecnie sprawa znajduje się na etapie rozpatrywania. Ostateczna decyzja w sprawie realizacji inwestycji nie została jeszcze wydana.

Inwestorem jest firma Daszuta. Nowy obiekt powstanie od podstaw

Planowany budynek przy ul. Tuwima ma powstać jako zupełnie nowy obiekt na terenie po rozebranych budynkach mieszkalnych.

Za inwestycję odpowiada firma DASZUTA Sp.J., która prowadzi także salon Hyundai po drugiej stronie ulicy. Po uzyskaniu zgód spółka będzie mogła rozpocząć realizację projektu.

Wokół Galerii Warmińskiej coraz

więcej inwestycji

Plany dotyczące działki przy ul. Tuwima wpisują się w szerszy proces rozwoju południowo-zachodniej części Olsztyna. W ostatnim czasie, po drugiej stronie Galerii Warmińskiej, uruchomiono nowy salon sieci Agata Meble, który stał się kolejnym dużym punktem handlowym na mapie miasta.

Nowy sklep oraz kolejne planowane inwestycje pokazują, że ten obszar dynamicznie się rozrasta i przyciąga kolejnych przedsiębiorców. Powstają tu nowe miejsca pracy, punkty usługowe i handlowe, co stopniowo zmienia charakter tej części Olsztyna.

Decyzja urzędników kluczowa dla dalszych planów

Ostateczny kształt zabudowy przy ul. Tuwima będzie zależał od decyzji administracyjnych. Po ich wydaniu inwestor będzie mógł rozpocząć realizację projektu.

Jeśli plany zostaną zatwierdzone, działka po dawnym budynku mieszkalnym stanie się kolejnym elementem rozwijającej się strefy usługowo-handlowej, która w ostatnich latach coraz wyraźniej zaznacza swoją obecność w tej części miasta.

Prezydent Szewczyk znów bierze na celownik urzędników z ratusza



fot. Robert Szewczyk Prezydent Olsztyna / Facebook

Czy praca urzędników spełnia oczekiwania mieszkańców? W Olsztynie ruszyło badanie, które ma dać odpowiedź na to pytanie. Ankieta jest anonimowa, a jej wyniki mają posłużyć do realnych zmian w funkcjonowaniu Ratusza.

Ankieta dla mieszkańców Olsztyna

Urząd Miasta Olsztyna rozpoczął badanie satysfakcji interesantów, którzy korzystali z usług Ratusza. Ankieta skierowana jest do mieszkańców mających kontakt z urzędnikami – zarówno bezpośrednio, jak i telefonicznie czy elektronicznie. Jej celem jest zebranie opinii na temat jakości obsługi oraz sprawności działania urzędu.

Urzędnicy pod lupą prezydenta

Jak podkreśla magistrat, inicjatywa ma pomóc w identyfikacji obszarów wymagających poprawy. Władze miasta chcą sprawdzić, jak praca urzędników jest oceniana przez mieszkańców i które elementy funkcjonowania urzędu budzą największe zastrzeżenia. To również sygnał, że opinie interesantów mają realne znaczenie przy podejmowaniu decyzji organizacyjnych.

Anonimowość i szczerść odpowiedzi

Badanie jest w pełni anonimowe. System nie zbiera danych osobowych, takich jak imię, nazwisko czy adres e-mail, o ile mieszkaniowiec sam nie zdecyduje się ich podać. Dzięki temu uczestnicy ankiety mogą swobodnie wyrazić swoje zdanie, bez obaw o konsekwencje.

Głos mieszkańców ma znaczenie

Zebrane odpowiedzi mają posłużyć do podnoszenia standardów obsługi oraz usprawnienia pracy poszczególnych wydziałów. Jak podkreśla urząd, to właśnie mieszkańcy najlepiej wskazują, co działa sprawnie, a co wymaga pilnych zmian.

Ankiety można wypełnić **TUTAJ**.

źródło: UM Olsztyn

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	34/2026
Data wydania	3 lutego 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.